



# MUZYCZNE POSZUKIWANIE NADZIEI

Katarzyna Kwiecień-Długosz  
na tie carillonu mobilnego w Gdańsku  
Fot. Paweł Długosz

PREMIERA NOWEGO UTWORU KATARZYNY KWIECIŃ-  
DŁUGOSZ *AD FONTES* NA CARILLON GDAŃSKU

**Bartłomiej Stankowiak**

Instytut Muzyki

Carillon jest dość nietypowym instrumentem. Składa się z minimum 23 dzwonów, na których gra się za pomocą specjalnej klawiatury. Na świecie jest około 640 takich instrumentów, a w Polsce - zaledwie trzy, wszystkie w Gdańsku. Tak się składa, że kompozytorka Katarzyna Kwiecień-Długosz z Instytutu Muzyki Uniwersytetu Zielonogórskiego od kilku lat regularnie współpracuje ze środowiskiem carillonistów gdańskich, przede wszystkim z miejską carillonistką Moniką Kaźmierczak.

Koncerty na gdańskich carillonach odbywają się regularnie przez cały rok. W sytuacji pandemii, gdy większość festiwalu i wydarzeń muzycznych została odwołana, koncerty na wieży Ratusza Głównego Miasta są nie tylko kontynuowane, ale także transmitowane online (na facebookowym profilu „Carillon Gdańskie - Muzeum Gdańskie” w każdy piątek o 17.00 i sobotę o 12.05). *To wspaniała sytuacja, bo carillon na całym świecie, jako jedno z nielicznych instrumentów, dalej grają na żywo, co więcej, dzięki transmisjom docierają do sporej grupy osób* - mówi Monika Kaźmierczak.

Premierowa kompozycja także nawiązuje do aktualnej sytuacji: *Utwór, ukończony w Wielkim Tygodniu 2020 r., jest reakcją na pandemię koronawirusa i związanym z nią poszukiwaniem nadziei. Tytuł Ad Fontes* (łac. 'do źródeł') nawiązuje do Psalmu 124. Psalmista posługuje się tam obrazem zwierzęcia - łani, która pragnie dotrzeć do

życiodajnego źródła. Mam wrażenie, że czas pandemii w pewien sposób wymusza na nas refleksję na temat źródeł naszej tożsamości, człowieczeństwa i duchowości - mówi Katarzyna Kwiecień-Długosz. W utworze pojawiły się muzyczne cytaty, m. in. fragment melodii Psalmu 42 z najstarszego zachowanego polskiego psalterza, czyli Psalterza Jakuba Lubelczyka z 1558 r., który powstał na kilka lat przed zamontowaniem pierwszego carillonu na wieży Ratusza Głównego Miasta.

Koncerty z nową kompozycją w programie odbyły się 22 i 23 kwietnia 2020 r. Dzięki transmisjom organizowanym przez Muzeum Gdańskie i portal miejski [www.gdansk.pl](http://www.gdansk.pl) dotarły do kilkudziesięciu tysięcy odbiorców z całego świata. *Bardzo się cieszę, że Katarzyna Kwiecień-Długosz napisała kolejny utwór carillonowy, jako swoją reakcję na sytuację pandemii. Koncerty, podczas których transmitowany był ten piękny utwór, obejrzało bardzo wiele osób z całego świata, od których odebrałyśmy bardzo pozytywne reakcje* - komentuje Monika Kaźmierczak. *Swoją utwór zadedykowałam wszystkim poszukującym nadziei - dodaje kompozytorka, - Przeżywamy teraz trudny czas. A Psalm 42 to taki tekst, w którym widać 'światelko w tunelu'. I jeśli ten utwór komukolwiek pomoże to światelko dostrzec, to spełni swoje zadanie.*

# KU POKRZEPIENIU SERC

STANISŁAW MONIUSZKO ON-LINE W FILHARMONII  
ZIELONOGÓRSKIEJ

**Kornela Szczepańska**

Studentka WA

W dniu urodzin Stanisława Moniuszki 5 maja br. Filharmonia Zielonogórska zorganizowała wyjątkowy koncert poświęcony twórczości kompozytora.

Głównymi bohaterami wydarzenia byli wykładowcy Instytutu Muzyki Uniwersytetu Zielonogórskiego: dr Marzanna Rudnicka (śpiew, sopran) - solistka Warszawskiej Opery Kameralnej i Opery Bałtyckiej w Gdańsku oraz dr hab. Ryszard Zimnicki (fortepian) - pianista Filharmonii Zielonogórskiej. Wspólnie zaprezentowali pieśni ze Śpiewnika Domowego Stanisława Moniuszki: *Polna różyczka, Wiosna, Nawrócona, Kwiatek, Kotek, Przysłaniczka*. W programie znalazły się również utwory na fortepian solo: Mazurki op. 67 Fryderyka Chopina i Mazurek op. 50 nr 1 Karola Szymanowskiego.

Koncert ten miał na celu "pokrzepienie serc" wszystkich melomanów, miłośników muzyki oraz bywalców Filharmonii Zielonogórskiej, o czym wspominał w swoim komentarzu prof. Czesław Grabowski (dyrektor Filharmonii Zielonogórskiej).

Przez wzgląd na pandemię, formuła koncertu była bardzo wyjątkowa i nietypowa, bowiem artyści zaprezentowali się przed publicznością on-line.

Wykonywane utwory były na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Mogliśmy usłyszeć świetną korespondencję duetu; cała prezentacja pieśni ukazała nam fantastyczne brzmienie, niezaprzeczalny wdzięk oraz pełną elegancji interpretację artystów. Nie można odmówić mistrzowskiego wykonania pieśni Stanisława Moniuszki.

Utwory Chopina i Szymanowskiego na fortepian solo również dostarczyły wielu wrażeń. Pianista z niezwykłą lekkością i doskonałą precyzją odzwierciedlał nastroj i charakter wykonywanych dzieł.

Koncert był prawdziwą uczcą dla ucha. Dojrzałe wykonawstwo muzyczne pozwoliło na chwilę wytchnienia od codziennych obowiązków i skupienia na muzycznych doznaniach, które zawdzięczamy wykonawcom i organizatorom koncertu.



Marzanna Rudnicka i Ryszard Zimnicki  
Fot: Dariusz Pogtud



Czesław Grabowski, dyrektor Filharmonii Zielonogórskiej  
Fot: Dariusz Pogtud